

Elżbieta Kłosińska

Nowe znaleziska, związane z osadnictwem ludności kultury łużyckiej na terenie Powiśla Lubelskiego

Latem 2001 roku, na Gieldzie Staroci odbywającej się w Kazimierzu Dolnym, natrafiłam na bardzo ciekawą kolekcję zabytków archeologicznych. Natrafiłam na nią przypadkiem, gdyż cel moich poszukiwań był zupełnie odmienny, związany z własną kolekcjonerską pasją. Na jednym ze stoisk, wypełnionym wszelakim żelastwem, zauważyłam przedmiot z żółtego, błyszczącego metalu. Przedmiot okazał się naszyjnikiem – zabytkiem niemiłosiernie potraktowanym przez znalazcę. Patyna została wytrawiona lub spiłowana razem z ornamentem, a sprzedawca zapewniał, że mam niebывалą okazję nabycia metalu „z dużą zawartością złota” za bardzo przystępną cenę.

Z dalszej rozmowy wynikało, że ów „złoty” przedmiot jest częścią większej kolekcji, którą w latach międzywojennych miał zgromadzić dziadek mojego rozmówcy. Udało mi się nakłonić sprzedawcę do pokazania przynajmniej części tych zbiorów i ku mojemu zdumieniu okazało się, że kolekcja zawiera prawdziwe rarytasy i, że niektóre zabytki zostały w swoisty sposób opisane i „zakonserwowane”. Oprócz kilku masywnych siekier z krzemienia świciechowskiego i masy przedmiotów żelaznych o średniowiecznej lub nowożytniej metryce, w zbiorze znalazł się nóż brązowy, zawieszka z tarczką spiralną, a nawet fragmenty kilku naczyń glinianych. W sumie, w kolekcji tej znajdowało się 5 naczyń zachowanych w całości, bądź we fragmentach oraz 7 przed-

miotów brązowych, również w różnym stopniu zachowania. Wszystkie te zabytki trzeba łączyć z obecnością ludności kultury łużyckiej na ziemiach Polski południowo-środkowo-wschodniej, a kilka z nich powstało na pewno w środowisku grupy tarnobrzeskiej.

Naczynia były dość dobrze zachowane; znalazca próbował je posklejać za pomocą jakiejś czarnej substancji, prawdopodobnie smoły. Równie oryginalny był sposób opisu ceramiki: na dwóch naczyniach wryty był napis „Borów” na trzech „Gołomb”. Lokalizacja zabytków brązowych została określona w sposób przybliżony, w każdym razie wszystkie pochodzą z terenu Powiśla Lubelskiego. W okresie międzywojennym dziadek mojego rozmówcy towarzyszył w wyprawach naukowych jakiegoś „uczonego z Warszawy” (prawdopodobnie Michała Drewki), uczestniczył również w badaniach wykopaliskowych w Kosinie, prowadzonych w 1925 roku. Na skutek tych doświadczeń, pochodzący spod Annapola dziadek nabrał pasji kolekcjonerskiej. Niestety nie udało się ustalić personaliów dawnego i obecnego właściciela kolekcji, uzyskałam jedynie (nie bez trudności) pozwolenie na narysowanie zabytków.

W skład „łużyckiej” części kolekcji weszły zabytki archeologiczne znalezione w miejscowości Gołęb w gminie Puławy oraz w miejscowościach Borów, Opoka Kolonia, Świeciechów Duży, Nowy Rachów w gminie Annapol.

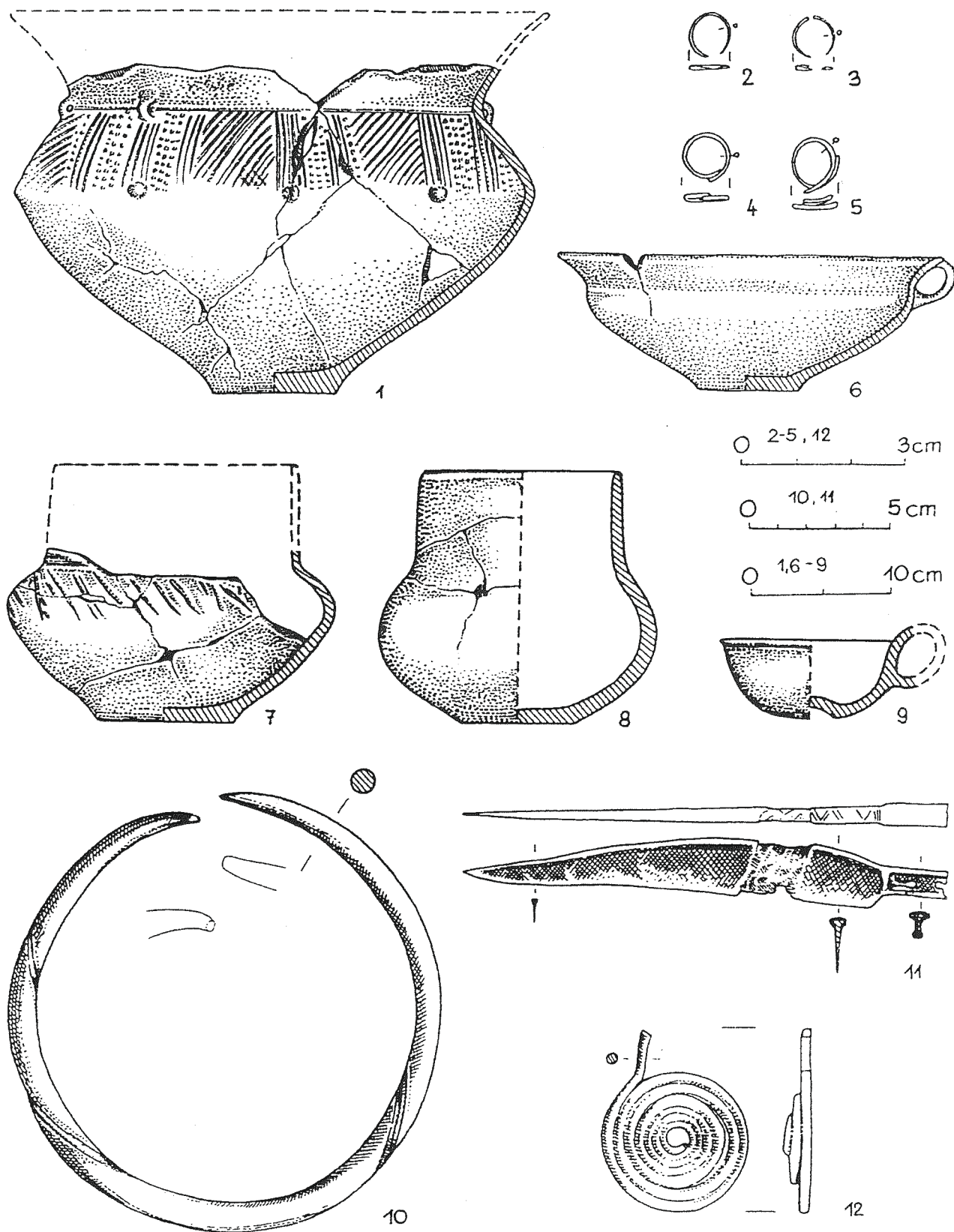
Gołęb, gm. Puławy

Odkrycia w tej miejscowości sięgają lat 20. ubiegłego stulecia. W czasie inspekcji konserwatorskich, prowadzonych w roku 1924, w dwóch miejscach znaleziono całe urny (M. Drewko 1929, s. 284; S. Nosek 1957, s. 158). Popielnice te mogły pochodzić z cmentarzy łużyckich (stan. 2 i 3). Na pewny obiekt sepulkralny, założony i użytkowany przez ludność kultury łużyckiej natrafiono jednak dopiero w 1984 roku, w czasie badań powierzchniowych AZP (Gołęb-Kolonia, gm. Michów, stan. 6) (KAZP 1995, cz. 1, s. 288).

Trzy łużyckie naczynia gliniane (tabl. I, 7–9), mogły trafić do omawianej kolekcji najprawdopodobniej w czasie, gdy najintensywniejszą działalność na terenie lubelskiego Powiśla prowadził

Michał Drewko. O tym, że zabytki te pochodziły z tej właśnie miejscowości, świadczą napisy, wryte na przydennych częściach naczyń: „Gołomb” (na większych formach) i „Goło” (na czerpaku). Nie udało się ustalić, w jaki sposób kolekcjoner wszedł w posiadanie naczyń, ani zlokalizować znaleziska. Można tylko przypuszczać, że pochodziły one z któregoś z wyżej wymienionych cmentarzy lub też z nieznanego jeszcze stanowiska (stanowisk), leżącego na jednej z wielu piaszczystych wydym, rozciągających się nad Wisłą, bądź też nad jej starorzeczem. Nie ma powodu wątpić, że mogło być to cmentarzysko (cmentarzyska), na którym większe, wazowate formy były pojemnikami na kości, a mały czerpak pełnił jakąś obrzędową funkcję.

Naczynia zachowały się bądź w całości lub też w stanie pozwalającym na całkowitą rekonstrukcję.



Ryc. 1. Kolekcja zabytków ludności kultury łużyckiej: Borów, gm. Annopol (1-6), Gołab, gm. Puławy (7-9), Opoka Kolonia, gm. Annopol (10), Nowy Rachów, gm. Annopol (11), Świeciechów Duży, gm. Annopol (12)

Abb. 1. Fundsammlung der Lausitzer Kultur – Bevölkerung: Borów, Gem. Annopol (1-6), Gołab, Gem. Puławy (7-9), Opoka Kolonia, Gem. Annopol (10), Nowy Rachów, Gem. Annopol (11), Świeciechów Duży, Gem. Annopol (12)

Рис. 1. Коллекция находок лужицкой культуры: Боров, гм. Аннополь (1-6), Голомб, гм. Пулавы (7-9), Колония Опока, гм. Аннополь (10), Новый Рахов, гм. Аннополь (11), Съведехов Дужи, гм. Аннополь (12)

1. Waza o przysadzistym, dwustożkowatym brzuścu, z uszkodzonym, prawdopodobnie cylindrycznym wylewem (tabl. I, 7). Średnica dna – 10 cm, brzuśca – 24,4 cm, zachowana wysokość – 12,4 cm, prawdopodobna wysokość całego naczynia – 18,4 cm. Barwa powierzchni ścianek szaro-żółta, plamista. W domieszce – tłuczeń granitowy średniej grubości oraz piasek. Na barku naczynia zachował się ornament skośnych, płtych żłobków, a jego nieco niedbały charakter, świadczył o niezbyt chyba rozwiniętych umiejętnościach artystycznych garncarza (w jednym miejscu usiłował on narysować jodełkę lub stylizowaną postać ludzką). Przejście brzuśca w cylindryczny wylew zostało podkreślone poziomą linią rytą.

2. Niewielka waza o baniastym brzuścu, łagodnie przechodzącym w cylindryczny wylew (tabl. I, 8). Średnica wylewu – 14 cm, brzuśca – 20 cm, dna – 8,5 cm, wysokość – 18 cm. Powierzchnie gładkie, brunatno-żółtej barwy, niezdobione. Naczynie miało masywne, grube ścianki, które rozsadała domieszka dość grubego tłucznia granitowego.

3. Czerpak w kształcie wycinka kuli, z utraconym, pierwotnie wysokim uchem i wklęsłym dnem (tabl. I, 9). Średnica wylewu – 13 cm, dna – 4 cm, wysokość – 5,5 cm. Barwa ścianek brunatna. Domieszka piasku i śladowe ilości drobnego tłucznia granitowego.

Naczynia z Gołębia, zarówno pod względem formy, jak i stosowanej technologii masy ceramicznej, nie odbiegają od ceramiki, wykonywanej przez ludność tzw. mazowiecko-podlaskiej grupy łuzyckiej i użytkowanej na cmentarzyskach Lubelszczyzny. Szczególnie popularnymi formami popielnic były tu naczynia o baniastym brzuścu i cylindrycznym wylewie, zdobione najczęściej motywem rytym, skośnych kresk na brzuścu, imitujących promienie słoneczne (E. Kłosińska, T. Klisz 2003, s. 61; E. Kłosińska – w druku). Najbliższych bodaj analogii dostarczają niepublikowane materiały z cmentarzysk w Bielsku, gm. Karczmiska i Zastawiu, gm. Kurów (badania W. Misiewicz z 1975 i 1980 roku), a także z wielu innych obiektów sepulkralnych, np. z okolic Chełma, czy Zamościa (Wojciechów, gm. Hańsk – por. S. Gołub 1994, tabl. 16: 1–4; Topornica, gm. Zamość – por. W. Misiewicz 1985, tabl. 4: 3, tabl. 7: 1; Komarów, gm. Komarów-Osada – por. J. Niedźwiedz 2001, tabl. 23: 5). Większe naczynia z cmentarzyska w Gołębiu datować można, w sposób bardzo ogólny, na młodsze odcinki epoki brązu, podobnie zresztą, jak materiały z wymienionych wyżej cmentarzysk. Mały czerpak charakteryzuje się natomiast późniejszą metryką, nawiązując do podobnych form, pochodzących z takich obiektów sepulkralnych, jak Bliskowice, gm. Annapol (J. Gurba 1965, s. 274), czy Kosin, gm. Annapol, stan. 2 (J. Miśkiewicz, T. Węgrzynowicz 1974, tabl. 8: 3, 12), datowanych na późny okres epoki brązu oraz na wczesną epokę żelaza.

Borów, gm. Annapol

W końcu lat 30. XX wieku, na terenie wsi („od strony rzeki”) natrafiono na fragment (połowę) dużej wazy oraz misę glinianą, zachowaną niemal w całości (tabl. I, 1, 6). Zabytki odkryte zostały w trakcie jakichś prac budowlanych w obrębie zwartej zabudowy wsi. W większym naczyniu znajdowały się kości ludzkie, które wysypano, a następnie zakopano z powrotem. Nie wiadomo, czy był to zespół, wydaje się jednak dość prawdopodobne, że dwie pary kolczyków brązowych (tabl. I, 2–5) mogły znajdować się pomiędzy kośćmi w większym naczyniu.

Większe naczynie miało następujące wymiary: zachowana wysokość – 24 cm, średnica dna – 9 cm, maksymalna średnica brzuśca – 37,5 cm, średnica na granicy szyjki i brzuśca – 29 cm. Sam brzeg naczynia nie zachował się, ale prawdopodobnie rozszerzał się lekko. Na granicy szyjki i brzuśca zachowały się dwa maleńkie uszka, a na załomie brzuśca kilka małych, nalepianych guzków. Bark naczynia pokrywał fryz zwartego, rytego ornamentu, składającego się z linii ukośnych, przeplatanych pasmami linii poziomych i stre-

fami dołków. Naczynie zostało dość dobrze wypalone. Powierzchnia ścianek zewnętrznych była gładka, barwy czarnej, natomiast ścianki wewnętrzne – szarobrunatne. Przełam był zwarty, dwubarwny, a domieszki stanowił tłuczeń granitowy, piasek i mika.

Naczynie jest typową „wazą nadszańską”, formą charakterystyczną dla II fazy grupy tarnobrzeskiej kultury łuzyckiej. Dość powszechnie występuje na cmentarzyskach. Najprościej będzie ją porównać do materiałów z opracowanego ostatnio cmentarzyska w Pysznicy, gm. loco (S. Czopek 2001). Naczynie reprezentuje formę klasyczną i pod względem cech morfologii można go określić następująco: typ bazowy II (czyli o największej wydętości brzuśca w połowie wysokości naczynia), odmiana b – „typowa” (gdzie średnica wylewu jest równa wydętości brzuśca) (tamże, s. 128). Oczywiście określenie te są do pewnego stopnia umowne, gdyż naczynie jest niekompletne i nie dysponujemy pełnym zestawem parametrów morfometrycznych. Mimo klasycznej formy, waza ma unikatowy ornament. Wydaje się, że jego autorowi zabrakło konsekwencji w rozplanowaniu własnej artystycznej wizji. Widać w jednym miejscu tego ornamentu, że planowano skośne żłobki od lewa do prawa, a być może zaplatane trójkąty. Mogła przeszkodzić temu leworęczność garncarza (cecha ta miała zapewne istotny wpływ na wygląd każdego ceramicznego ornamentu). Rytm ornamentu też jest zaburzony; widać to zwłaszcza w strefie pionowych linii i pionowych rzędów dołków.

W zbiorze waz nadszańskich znanych z publikacji, nie ma okazji, do którego można by ściśle porównać naczynie z Borowa. I nic dziwnego, gdyż każde naczynie lepiące ręcznie jest swoistym unikatem. Należy zatem poszukiwać podobieństw na płaszczyźnie ogólnie zarysowanej stylistyki. Wydaje się, że ornament z Borowa w ogólnym zarysie przypomina (także unikatowy) ornament na popielnicy z grobu 443 z cmentarzyska w Pysznicy (S. Czopek 2001, s. 128, ryc. 15). Grób ten pochodzi z II fazy rozwojowej grupy tarnobrzeskiej, datowanej obecnie przez Sylwestra Czopka na rozwinięty etap wczesnej epoki żelaza – HaC-HaD1 (czyli około 700–550/500 p.n.e./BC) (tamże, s. 172, ryc. 42, s. 184). Z tego odcinka pradziejów pochodzi prawdopodobnie również i omawiana popielnica.

Drugim naczyniem z Borowa jest szerokootworowa, niska misa z uchem, zachowana w niemal w całości. Zabytek ma gładkie ścianki, których barwę najlepiej oddaje określenie „świeżo wyprowadzona skóra”. A oto wymiary naczynia: wysokość – 10 cm, średnica wylewu – 28 cm, średnica dna – 7 cm. Misy spotyka się na różnych cmentarzyskach tarnobrzeskich i chyba najbardziej wyróżniającą się formą są tzw. „misy zbydniowskie” ze słabo wyodrębnionym lub niewyodrębnionym dnem i charakterystycznym ornamentem. Misa z Borowa jest nieco inna i przypomina okazy z grobów 81, 198, 446 z Pysznicy (S. Czopek 2001, tabl. 17: 5; tabl. 27: 1; tabl. 45: 3), z grobu 126 z Grodziska Dolnego, gm. loco (S. Czopek 1996, tabl. 36: 11), czy też z grobu 91 ze Świeciechowa Dużego¹. Naczynie to pochodzi prawdopodobnie z I lub II fazy rozwoju grupy tarnobrzeskiej, czyli z końca epoki brązu lub też z wczesnej epoki żelaza, a zatem możliwości datowania są tutaj dosyć szerokie. Podobne misy na cmentarzyskach nakrywały zwykle popielnice. Różnica w wielkości obu naczyń z Borowa sugeruje, że nie stanowiły one zespołu.

Z Borowa pochodzą również dwie pary kolczyków brązowych, wydobytych prawdopodobnie z popielnicy, pomiędzy kości. Zabytki te reprezentują dwa różne typy morfologiczne: skrętów niepełnowojowych z drutu i skrętów o 1,4 zwoju z płaskiego pręta. Takie ozdoby, noszone w uszach, czy też naszywane na przepaskę czołową są w kulturze łuzyckiej i w grupie tarnobrzeskiej nad wyraz pospolite. Okazy z Borowa, z racji swoich rozmiarów (średnica do 1,5 cm), mogły być również noszone jako pierścionki, lecz najbardziej

¹ Nieopublikowane materiały z badań Z. Wichrowskiego w 1983 roku.

prawdopodobna jest raczej funkcja kolczyków (po dwa w każdym uchu). Warto wspomnieć, że żadna z tych ozdób nie nosiła śladów przepalenia w ogniu stosu, co niewątpliwie świadczy o niezależnym deponowaniu skremowanych szczątków zmarłego i właściwych mu elementów przystroju. Spostrzeżenie to odnosi się do szeroko rozpowszechnionego zjawiska, np. na łużyckich cmentarzyskach ciepłopalnych Lubelszczyzny, które to zjawisko w literaturze archeologicznej było, jak dotąd, tylko sygnalizowane (por. E. Kłosińska, T. Klisz 2003, s. 65). Wyłączenie brązowych ozdób z ognia stosu, oprócz względów praktycznych, miało zapewne również znaczenie symboliczne, podobnie jak poszczególne elementy grobu, czy też czynności, wykonywane w jego obrębie.

Cmentarzysko w Borowie (a mamy niewątpliwie do czynienia ze zniszczonym cmentarzyskiem), mogło być zlokalizowane na prawym lub lewym brzegu Sanny, na południe od Kosina. Sądząc z informacji o odkryciu zabytków na terenie zabudowy wiejskiej, można przypuszczać, że nekropola została bezpowrotnie zniszczona. Destrukcji obiektu mogła też dopełnić odbudowa i rozbudowa wsi, po pacyfikacji Borowa w okresie wojny. Nie wiadomo, czy było to tak rozległe cmentarzysko jak Kosin, stan. 2, jednak z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że mogło być ono użytkowane w podobnym przedziale czasowym: od późnego okresu epoki brązu po okres halszacki.

Opoka Kolonia, gm. Annapol

Wspomniany wyżej naszyjnik brązowy został znaleziony w okresie międzywojennym „na łące, koło rowu melioracyjnego”. Te okoliczności wskazują, że zabytek nie był raczej składnikiem zespołu grobowego lecz mógł być częścią depozytu, złożonego na podmokłym terenie. Naszyjnik został w sposób barbarzyński uszkodzony: patynę wytrawiono lub spiłowano, a dodatkowo rozgięto końce. Można przypuszczać, że spustoszeń tych dokonał już wnuk znalazcy, bo ten ostatni wykazywał raczej dbałość o zabytki (np. usiłował kleić ceramikę).

Był to naszyjnik otwarty, z cieniejącymi końcami, wykonany z pręta o przekroju okrągłym (tabl. I, 10). Wewnętrzna średnica tego zabytku dochodziła do 14 cm, a pręt w najgrubszym miejscu osiągał 1,2 cm. Była to zatem ozdoba dość masywna. Na jej powierzchni, w trzech miejscach, zachowały się płytkie ślady po rytym ornamentcie – mocno skośnych kreskach, oplatających, jak gdyby, całą powierzchnię pręta. Ten szczegół pozwala już na porównanie naszyjnika z Opoki z podobnymi ozdobami, występującymi w zespołach kultury łużyckiej, a zwłaszcza w grupie tarnobrzeskiej. Nie ma takich ozdób zbyt wiele: w podobnej konwencji stylistycznej ozdobiono otwarte naszyjniki z cieniejącymi końcami ze skarbów w Maćkowie, gm. Zarzecze (W. Blajer 1999, tabl. 89: 3, 4), w Rzeszowie (M. Gedl 1998, ryc. 16: 4) i w Przędzeli, gm. Rudnik (W. Blajer 1999, tabl. 140: 1, 3). Ornament taki znajdował również zastosowanie do zdobienia masywnych kręgów typu Sieniawa, czy też bransolet i odzwierciedlał, jak się wydaje, lokalną stylistykę, wypracowaną w miejscowym, tarnobrzeskim warsztacie metalurgicznym (S. Czopek 1999, s. 125). Warsztat ten funkcjonował już we wczesnej fazie rozwoju tej grupy, czyli w końcu środkowego i w młodszym okresie okresu epoki brązu (w fazie HaA1-HaA2), kiedy to nastąpił rozwój produkcji brązowniczej (W. Blajer 2001, s. 277)².

Świeciechów Duży, gm. Annapol

Pochodzi stąd brązowa zawieszka z tarczką spiralną (tabl. I, 12). Nie jest wykluczone, że kolekcjoner znalazł ją w miejscu dużego

² W świetle ostatnich korekt przeprowadzonych przez S. Czopka, fazie pierwszej rozwoju grupy tarnobrzeskiej odpowiadałby raczej głównie młodszy i późny okres epoki brązu, aż po początek okresu halszackiego C (2001, s. 184).

tarnobrzeskiego cmentarzyska, badanego 1979 roku przez J. Kociubę i J. Gurbę oraz w 1983 roku przez Z. Wichrowskiego. Materiały z tego cmentarzyska do dnia dzisiejszego nie zostały opracowane i opublikowane.

Zawieszkę wykonano z dość cienkiego pręta brązowego o przekroju okrągłym. Jeden jej koniec zwinięto w 5,5-zwojową, lekko wypukłą tarczkę spiralną o średnicy 2,7 cm, a drugi koniec pierwotnie tworzył uszko w kształcie odwróconej litery „U”. Uszko zostało utracone, lecz mimo to zabytek można porównać do licznej serii podobnych ozdób, występujących np. na cmentarzysku w Pysznicy, czy też na innych cmentarzyskach w grupie tarnobrzeskiej. Zawieszki te są łączone ze środkowym etapem rozwoju grupy tarnobrzeskiej (S. Czopek 2001, s. 149–150), czyli jak można mniemać z wycinkiem wczesnej epoki żelaza (HaC-HaD1) (por. tamże, s. 184). Należały one do ozdób „modnych” u ludności kultury łużyckiej, zamieszkującej Polskę południowo-wschodnią. Poza terytorium grupy tarnobrzeskiej pojedyncze okazy analogicznych zawieszek pochodziły ze stanowisk kultury wysockiej (S. Sulimirska 1931, tabl. 24: 8; L. I. Kruszel'nic'ka 1976, s. 56, 57, ryc. 22: 10)³.

Zawieszka ze Świeciechowa Dużego pokryta jest piękną patyną szlachetną.

Nowy Rachów, gm. Annapol

W miejscowości tej miał być znaleziony w latach międzywojennych nóż brązowy (tabl. I, 11). Zabytek pokrywała patyna szlachetna z licznymi wżerami patyny złośliwej. Zapewne jeszcze w pradziejach ułamała się rączka tego noża. Zniszczenia dopełnił obecny właściciel, który chcąc sprawdzić „zawartość złota” potraktował przedmiot pilnikiem (ślady tych zabiegów widoczne są na ostrzu).

Wymiary noża są następujące: zachowana długość – 17,5 cm, długość ostrza – 15 cm, maksymalna szerokość trzonka – 2,1 cm. Ostrze noża ma kształt płomienisty, zachowana sztaba do rękojeści – kształt prostokątny. Okładzina była mocowana za pomocą czterech, sześciu (?) nitów. Grzbiet noża miał formę płaskiego rantu, który rozszerzał na przejściu od ostrza do rękojeści. Obecność rantu sprawiła, że przekrój zabytku w obrębie klingi miał kształt litery „T”. Rant i zgrubienie otaczały także krawędź sztaby do rękojeści. Na grzbiecie ostrza zachowały się płytkie ślady ornamentu (część zniszczona pilnikiem). Były to grupy ukośnych i pionowych kresk oraz pasmo kątów wsuwanych. Na największej wypukłości klingi, tuż pod rantem, bardzo nikle zachował się rząd punktów.

Nóż z Nowego Rachowa jest w skali Polski środkowo-południowo-wschodniej swoistym unikatem. W zasięgu tzw. grupy mazowiecko-podlaskiej kultury łużyckiej między Wisłą a Bugiem mamy poświadczone tylko jedno znalezisko noża, a właściwie ułamek ostrza w miejscowości Kułak koło Łukowa (T. Węgrzynowicz, 1969, s. 397, ryc. 5: c). W środowisku grupy tarnobrzeskiej również należałby do wyjątków; dwa brązowe noże z Bachorza-Chodorówki, gm. Dynów i z Czudca, gm. loco, mają nieco inny pokrój (są płasko-wypukłe) i uważane są za wytwór miejscowych pracowni metalurgicznych (M. Gedl 1998, s. 57, 59, ryc. 31). Tymczasem analizowany egzemplarz może być importem. Przypomina kształtem noże typu Wrocław-Grabiszyn, które charakteryzowały się płomienistą klingą, wąską sztabą do rękojeści zakończoną kółkiem. Na grzbiecie i na boku klingi posiadały ryty ornament (M. Gedl 1984, tabl. 2: 23,

³ Obecność w zespołach wysockich podobnych zawieszek, czy też innych zabytków, lub też – ogólnie rzecz ujmując – elementów kultury o wyraźnie łużyckiej proveniencji, skłania do zaakceptowania nie tylko możliwości kontaktów, lecz także istnienia strefy przemieszania łużycko-wysockiej, funkcjonującej zapewne od młodszego okresu epoki brązu (E. Kłosińska, w druku). Zagadnienie to wykracza jednak poza ramy niniejszego opracowania.

tabl. 4: 30). Nóż z Nowego Rachowa nawiązuje również do noża wariantu Bojanowo Stare (z Południowej Wielkopolski), a zwłaszcza podobne są grzbiety obu zabytków.

Sądzi się, iż noże typu Wrocław-Grabiszyn były wytwarzane w środowisku śląskiej grupy kultury łużyckiej głównie w młodszej epoce brązu. Warsztaty, z których te przedmioty wyszły, koncentrowały się na Śląsku środkowym w okolicach dzisiejszego Wrocławia (M. Gedl 1984, s. 22–25, tabl. 21). Właściciel noża z Nowego Rachowa – kupiec, czy wędrowny kowal-odlewca, zawędrował na Lubelskie Powiśle zapewne szlakiem wiślanym. Oczywiście, nie sposób odpowiedzieć na pytanie, gdzie znajdował się cel jego podróży, czy u „łużyczan” zamieszkujących Lubelszczyznę (a jest tu trochę wyrobów brązowych, wywodzących się z warsztatów śląskich czy wielkopolskich), czy też w jakiejś osadzie grupy tarnobrzeskiej.

Pomimo, że śląska proveniencja zabytku nasuwa się tu wyjątkowo sugestywnie, to pamiętać trzeba również o pewnych wątpliwościach klasyfikacyjnych, wynikających z tego, że nóż trafił do obiegu

naukowego już w uszkodzonym stanie i jego rzeczywisty, pierwotny kształt pozostaje nieznan. Trzeba bowiem przyznać, że opisywany i analizowany fragment noża „*pasuje*” do wielu zdobionych i niezdobionych przedmiotów o dosyć zbliżonym pokroju i analogicznej funkcji, jakie znajdowały się w użyciu na terytorium Europy środkowej w młodszych odcinkach epoki brązu. Spotykamy je w zespołach i jako znaleziska nieokreślone, zarówno na terenie północnych Niemiec (P. Prüssing 1982, tabl. 7: 179, 180), Moraw i Dolnej Austrii (J. Říhový 1972, tabl. 9: 103–105), a także we Włoszech (V. B. Peroni 1976, tabl. 1: 7, tabl. 4: 40–43). Podobne okazy pochodzą również ze wschodniej części Kotliny Karpackiej, np. ze Słowacji (M. Novotná 1970, tabl. 25), północno-wschodnich Węgier (T. Kemenczei 1984, tabl. 214: 13), czy też z terytorium Ukrainy – po obu stronach łuku Karpat (J. V. Kobal’ 2000, tabl. 46B: 1; tabl. 91: 13; L. I. Krušel’ nic’ka 1985, ryc. 25: 9). W tej części Europy Środkowej, funkcjonującej już poza zasięgiem kręgu kultur pól popielnicowych, brązowe noże należały jednak do rzadkości.

Materiały archeologiczne, pochodzące z terenu Powiśla Lubelskiego, zarówno te, które wydobyto w toku systematycznych prac wykopaliskowych, jak również znaleziska przypadkowe, które trafiły do prywatnych kolekcji, odzwierciedlają niezwykle interesujący obraz stosunków kulturowych i osadniczych, panujących na tym terenie w młodszych odcinkach epoki brązu i we wczesnej epoce żelaza. Niestety jego odczytanie w poważny sposób utrudnia brak opracowania wyników tych badań, a kolekcja kazimierska nie jest jedynym zbiorem zabytków łużyckich z Powiśla, pozostającym w rękach prywatnych. Jednak nawet w świetle utrzymującego się obecnie stanu badań, zarysowanie problematyki badawczej tego terenu, wydaje się możliwe.

Podstawowym problemem są niewątpliwie początki zasiedlania Lubelskiego Powiśla (zwłaszcza w okolicach Annapola), przez ludność kultury łużyckiej. Nie ulega kwestii, że pod koniec epoki brązu oraz w okresie halsztackim istniał tu prężnie rozwijający się i gęsto zaludniony ośrodek grupy tarnobrzeskiej, który można nazwać regionem annopolskim lub kosińskim, z największym, liczącym 388 grobów cmentarzyskiem w Kosinie, stan. 2. Zastanawiający jest fakt, że materiały z obokległych cmentarzysk na stanowisku 1 i 3 nie mają charakteru tarnobrzeskiego. Może jest to sygnał, że stałe osadnictwo tarnobrzekie objęło tereny Powiśla Lubelskiego w wymienionych wyżej odcinkach pradziejów, wkraczając niejako na terytorium objęte wcześniej (w młodszej epoce brązu) osadnictwem ludności łużyckiej, związanej z nurtem mazowiecko-podlaskim. Czy w epoce brązu ludność tarnobrzeka zajmowała, czy też tylko penetrowała te tereny, na to pytanie może dać odpowiedź opracowanie cmentarzyska w Świeciechowie Dużym, którego to opracowania może się kiedyś doczekamy. Z materiałów, do których miałam dostęp, wynikają przesłanki, że wcześniejsze, stałe osadnictwo

ludności tarnobrzeskiej mogło mieć tu jednak miejsce. Taki sygnał niosą zabytki ceramiczne z tego stanowiska, zarówno wspomniana misa z grobu 91, jak i popielnica o esowatym profilu z grobu 64, które można łączyć z wczesną fazą grupy tarnobrzeskiej.

Ze stanu badań w tym rejonie wynika również jeszcze inna problematyka. Rodzi się pytanie, jak daleko w głąb Powiśla Lubelskiego sięgnęło osadnictwo tarnobrzekie. Czy cmentarzysko w Świeciechowie Dużym było najdalej na północ wysuniętym stanowiskiem tej grupy i, czy to ludność tarnobrzeka eksploatowała krzemień w miejscowości Kopiec, gm. Annapol oraz założyła tu pracownię przykopalnianą (por. B. Bargiel, L. Libera 1995, s. 16).

Jak wreszcie odnieść się do stanowiska w Bliskowicach w kontekście współczesnych (?) mu znalezisk tarnobrzeskich w tym regionie. Czy pojawienie się wielkich grobów z konstrukcjami drewnianymi, znaleziska drobnych ozdób brązowych – kolczyków gwoździowatych (Puławy-Włostowice, gm. Puławy – H. Czubaszek 1980, ryc. 1: c–e; Opoczka Mała, gm. Annapol – nieopublikowane), militariów – grocików trójkątnych (Kłodnica, gm. Wilków – Z. Bukowski, 1977, tabl. 8: 1–13) – oraz części uprzęży końskiej – tarczki i ułamka wędzidła (okolice Puław – materiały nieopublikowane), sygnalizowały na omawianym terenie horyzont stałego osadnictwa ludności proveniencji wschodniej, leśno-stepowej, powiązanej z żywiołem scytyjskim, lub też tylko odzwierciedlały epizod wędrówki tej ludności. Kolejnym problemem, wymagającym zwiększenia wysiłków badawczych, jest określenie roli tej części Powiśla, jako arterii komunikacyjnej, swego rodzaju „węzła”, na którym krzyżowały się drogi, wiedące z zachodu, południa i wschodu Europy w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Bargieł B., Libera J.
1995 *Drugi sezon badań pracowni przykopalnianych kultury łużyckiej w Kopcu*, „Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1994 roku”, s. 13–16, Lublin.
- Błajer W.
1999 *Skarby ze starszej i środkowej epoki brązu na ziemiach polskich*, Kraków.
2001 *Skarby przedmiotów metalowych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*, Kraków.
- Bukowski Z.
1977 *The Scythian Influence in the Area of Lusatian Culture*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Czopek S.
1996 *Grupa tarnobrzeńska nad środkowym Sanem i dolnym Wisłokiem*, Rzeszów.
1999 *Pradzieje Polski południowo-wschodniej*, Rzeszów.
2001 *Pysznica, pow. Stalowa Wola, stanowisko 1 – cmentarzysko ciałopalne z przełomu epok brązu i żelaza*, Rzeszów.
- Czubaszek H.
1980 *Przedmioty brązowe z Puław-Włostowic, woj. lubelskie*, „WA”, t. 45, s. 247–248.
- Drewno M.
1929 *Sprawozdania z czynności konserwatora zabytków przedhistorycznych na okrug lubelski*, „WA”, t. 10, s. 281–285.
- Gedl M.
1984 *Die Messer in Polen*, „PBF”, Abt. VII, Band 4, München.
1998 *Młodsza epoka brązu we wschodniej części polskich Karpat*, Kraków.
- Gołub S.
1994 *Wstępne badania na cmentarzysku ciałopalnym kultury łużyckiej w Wojciechowie, stan. 8, gm. Hańsk*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1987, 1988 roku”, nr 3, s. 23–25, Chełm.
- Gurba J.
1965 *Grób kultury łużyckiej w Bliskowicach, pow. Kraśnik*, „WA”, t. 31, s. 274–276.
- KAZP
1995 *Katalog Archeologicznych Zbiorów Muzealnych. Kolekcja Katedry Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*, cz. 1–3, Warszawa.
- Kłosińska E.
w druku *Zapomniane cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Bezku, gm. Siedliszcze* („APŚ”, t. 7).
w druku (rec.) *M. Bandrivs'kij, Mogil'nik v Petrikovi bilja Ternopolja v konteksti pochoval'nogo obrjadu visoc'koj kul'turi*, L'viv 2002 („Przegląd Archeologiczny”).
- Kłosińska E., Klisz T.
2003 *Po śmierci ku Stońcu*, „ZOW”, R: 58, s. 59–67.
- Kobal' J. V.
2000 *Bronzezeitliche Depotfunde aus Transkarpatien (Ukraine)*, „PBF”, Abt. 20, Band 4, Stuttgart.
- Krušel'nic'ka L. I.
1976 *Pivniczne Prikarpatja i Zachidna Volin' za dobi rann'ogo zaliza*, Kiiw.
1985 *Vzajemnozv'jazki naselennja Prikarpatja i Volini z plemienami schidnoj i central'noj Evropy (rubiz epoch bronzы i zaliza)*, Kiiw.
- Misiewicz W.
1985 *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Topornicy, woj. zamojskie. Badania Muzeum Okręgowego w Lublinie z roku 1957*, „Studia i Materiały Lubelskie”, t. 10, s. 7–31.
- Miśkiewicz J., Węgrzynowicz T.
1974 *Cmentarzyska kultury łużyckiej z Kosina, pow. Kraśnik (stanowiska I, II, III)*, „WA”, t. 39, s. 131–202.
- Niedźwiedz J.
2001 *Materiały do badań nad kulturą łużycką w południowo-wschodniej Lubelszczyźnie, Zamość* (maszynopis w archiwum Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Lublinie).
- Nosek S.
1957 *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, „Annales UMCS”, t. 6.
- Novotná M.
1970 *Die Bronzehortfunde in der Slowakei, Spätbronzezeit*, „Archaeologica Slovaca Fontes”, t. 9, Bratislava.
- Peroni V. B.
1976 *Die Messer in Italien. I coltelli nell'Italia continentale*, „PBF”, Abt. VII, Band 2, München.
- Prüssing P.
1982 *Die Messer im nördlichen Westdeutschland (Schleswig-Holstein, Hamburg und Niedersachsen)*, „PBF”, Abt. VII, Band 3, München.
- Říhový J.
1972 *Die Messer in Mähren und dem Ostalpengebiet*, „PBF”, Abt. VII, Band 1, München.
- Sulimowski T.
1931 *Kultura wysocka*, Kraków.
- Węgrzynowicz T.
1969 *Materiały kultury łużyckiej ze Wschodniego Mazowsza i Podlasia*, „WA”, t. 34, s. 389–411.

Neue Besiedlungsfunde der zur Lausitzer Kultur gehörenden Bevölkerung auf dem Gebiet von Powiśle Lubelskie

Zusammenfassung

Im Sommer 2001 habe ich auf dem Flohmarkt in Kaziemierz Dolny eine interessante Sammlung der archäologischen Funde angetroffen. Neben ein paar massiven Äxten aus den Świeciechów – Feuerstein und einer großen Menge von mittelalterlichen oder auch neuzeitlichen Eisengegenständen gab es in der Sammlung ein Bronzemesser, ein Anhänger mit einer Spiralscheibe und sogar Fragmente der Tongefäße. In dieser Sammlung gab es insgesamt 5 ganz oder in Fragmenten erhalten gebliebene Gefäße und 7 Bronzegegenstände auch in verschiedenem Erhaltungszustand. Alle diese Funde soll man mit der Anwesenheit auf dem Gebiet mittleren und Südostpolens der Lausitzer Kultur verbinden. Ein paar von ihnen ist bestimmt im Rahmen der Tarnobrzeg Gruppe entstanden.

Diese Sammlung wurde in der Zwischenkriegszeit gesammelt, wahrscheinlich damals, als Michał Drewko seine Forschungen auf dem Gebiet von Powiśle Lubelskie geführt hat. Zum Lausitzer Teil der Sammlung gehörten archäologische Funde aus den Ortschaften Borów, Opoka Kolonia, Świeciechów Duży, Nowy Rachów in der Gemeinde Annopol.

Golańb, Gemeinde Puław

Aus diesem Ort stammten 3 Gefäße, die der Lausitzer Kultur angehören: 2 Vasen (wahrscheinlich Urnen) und ein tönernes Schöpfgefäß. Diese Funde konnten aus einem unbekannten Gräberfeld (Gräberfelder) stammen, das auf einer der vielen sandigen Dünen an der Weichsel oder an ihrem Altwasser lokalisiert war.

Die Gefäße aus Golańb weichen sowohl hinsichtlich der Form als auch der angewandten Technologie der keramischen Masse nicht von der Keramik, die für die so genannte Mazowsze-Podlasie Gruppe der Lausitzer Bevölkerung und für die Gräberfelder Lubliner – Landes charakteristisch war, ab. Besonders populär waren die Gefäße mit dem aufgeblasenen Bauch und zylindrischem Ausguss und mit einer Verzierung in Form von schrägen Strichen am Bauch, die eine Nachahmung der Sonnenstrahlen waren. Größere Gefäße aus dem Gräberfeld in Golańb kann man allgemein in die jüngeren Etappen der Bronzezeit datieren. Das kleine Schöpfgefäß wird dagegen etwas später datiert und knüpft an ähnliche aus den sepulkralen Objekten stammende Formen, die in die späte Phase der Bronzezeit und in die frühe Eisenzeit datiert werden.

Borów, Gem. Annopol

Hier gab es vermutlich ein Gräberfeld der Tarnobrzeg Gruppe der Lausitzer Kultur. Diese Kultur vertritt in der Sammlung die San – Vase, in der sich ursprünglich durchgebrannte menschliche Knochen befanden. Aus dem Gräberfeld stammten auch ein Tonschüssel und zwei Paar Bronzeringe.

Das Gräberfeld in Borów konnte am rechten oder linken Ufer des Flusses Sanna, südlich von dem bekannten Gräber-

feld in Kosin lokalisiert werden. Man weiß nicht, ob es genau so groß wie das Gräberfeld in Kosin, Fundst. 2 war, sie konnte aber in ähnlicher Zeitspanne genutzt werden, d.h. in der späten Phase der Bronzezeit und in der Hallstatt Zeit.

Opoka Kolonia, Gem. Annopol

Aus diesem Ort stammt eine bronzene Halskette mit immer dünner werdenden, offenen Enden. Die Fundumstände weisen darauf hin, dass dieser Fund nicht aus einem Grabkomplex stammt sondern einen Teil des Depots bilden konnte, das in einem sumpfigen Boden niedergelegt wurde. Die Halskette wurde von dem heutigen Besitzer beschädigt; es sind nur undeutliche Spuren der Ornamentierung erhalten geblieben. Ähnliche Halsketten trifft man in den Komplexen der Tarnobrzeg Gruppe der Lausitzer Kultur, und sie werden in die Phasen HaA1–HaA2 datiert.

Świeciechów Duży, Gem. Annopol

Von hier aus stammt ein Bronzeanhänger mit einer Spiralscheibe. Es ist nicht ausgeschlossen, dass der Sammler ihn auf dem großen Gräberfeld der Tarnobrzeg Gruppe, das in den Jahren 1979 und 1983 erforscht wurde, gefunden hat. Den Fund kann man mit einer zahlreichen Serie ähnlicher Schmucksachen, die auf den Gräberfeldern der Tarnobrzeg Gruppe zu finden waren, vergleichen. Diese Anhänger werden mit der mittleren Entwicklungsetappe der Tarnobrzeg Gruppe, also mit einem kleinen Ausschnitt der Eisenzeit (HaC–HaD1) verbunden.

Nowy Rachów, Gem. Annopol

In dieser Ortschaft sollte in der Zwischenkriegszeit ein Bronzemesser gefunden werden. Am Klingenrücken sind flache Ornamentspuren erhalten geblieben (dieser Teil wurde von dem Sammler beschädigt). Das Messer aus Nowy Rachów ist im Landesmaßstab eine Ausnahme und kann auch als eine Importware gesehen werden. Es ähnelt mit der Form den Messern vom Breslauer Typus, für die eine flammenförmige Klinge, ein schmaler Stab für den mit einem Ring gekrönten Griff charakteristisch waren. Solche Messer wurden im Milieu der schlesischen Gruppe der Lausitzer Kultur vor allem in der jüngeren Phase der Bronzezeit hergestellt. Die Werkstätte, aus denen diese Gegenstände stammten, konzentrierten sich in Mittelschlesien, in der Umgebung heutiges Breslau.

Die archäologischen Materialien, die aus dem Gebiet von Powiśle Lubelskie stammen, spiegeln ein höchst interessantes Bild der Kultur – und Besiedlungsbeziehungen auf diesem Gebiet, in den jüngeren Phasen der Bronzezeit und in der frühen Eisenzeit wider. Jetzt tauchen Fragen auf, nach den Besiedlungsanfängen der zur Tarnobrzeg Gruppe gehörenden Bevölkerung auf dem Gebiet von Powiśle und auch danach, wie weit nach Norden sich diese Besiedlung erstreckte.

Новые находки, связанные с расселением носителей лужицкой культуры на территории Люблинского Привисленья

Резюме

Летом 2001 года на антикварном рынке в Казимеже Долном наткнулась на очень интересную коллекцию археологических находок. Кроме нескольких массивных топоров из съвецеховского кремня и множества железных предметов, средневековых или нового времени, в этом собрании находился бронзовый нож, подвеска со спиральным щитком и даже фрагменты глиняных сосудов. В сумме, в данной коллекции находилось 5 сосудов, сохранившихся целиком или во фрагментах, и 7 бронзовых предметов, также разной степени сохранности. Все эти находки следует связывать с присутствием населения лужицкой культуры на землях центрально-юго-восточной Польши, а некоторые – со средой тарнобжегской группы.

Коллекция составлена в междувоенные годы, видимо, в тот период, когда на территории Люблинского Привисленья проводил исследования Михал Древко.

В состав „лужицкой” части коллекции вошли археологические находки, обнаруженные в местности Голомб в гмине Пулавы и в местностях Боров, Колония Опока, Съвецехов Дужи, Новый Рахов в гмине Аннополь.

Голомб, гм. Пулавы

Отсюда происходят три сосуда лужицкой культуры: две вазы (вероятно, урны) и глиняный ковш. Эти находки могли происходить из неизвестного могильника (могильников), расположенного на одной из многих песчаных дюн, тянувшихся вдоль Вислы или ее старицы.

Сосуды из Голомба, по форме и технологии приготовления керамической массы, не отличаются от керамики, изготавливаемой населением т.н. подляской лужицкой группы и используемой на могильниках Люблинщины. Особенно популярными формами урн здесь были сосуды с выпуклыми стенками и цилиндрической горловиной, орнаментированные, чаще всего, по тулову мотивом косых черточек, которые имитировали солнечные лучи. Сосуды побольше из могильника в Голомбе датируются очень широко поздними фазами эпохи бронзы. Зато маленькому ковшу присущи поздние черты, навязывающие к аналогичным формам, происходящим из погребальных объектов, датированных позднебронзовым периодом и раннежелезным временем.

Боров, гм. Аннополь

Здесь, вероятно, находился могильник тарнобжегской группы лужицкой культуры. В коллекцию попала ваза из бассейна Санны, в которой сначала находились пережженные человеческие кости. Из могильника происходит также глиняная миска и две пары бронзовых серег.

Могильник в Борове мог находиться на правом или левом берегу Санны, южнее известного могильника

в Косине. Не известно, был ли это настолько большой могильник как в Косине, пам. 2, однако он мог функционировать в том же временном отрезке: поздний этап бронзы и гальштатский период.

Колония Опока, гм. Аннополь

Отсюда происходит бронзовая шейная гривна с утонченными концами. Обстоятельства ее обнаружения указывают, что находка, скорее всего, не являлась составным элементом погребального инвентаря, а представляла собой часть клада, спрятанного на заболоченной местности. Гривна повреждена нынешним владельцем; сохранились лишь едва различимые следы орнамента. Аналогичные гривны встречаются в комплексах тарнобжегской группы лужицкой культуры, датированных фазой NaA1-NaA2.

Съвецехов Дужи, гм. Аннополь

Отсюда происходит бронзовая подвеска со спиральным щитком. Не исключено, что коллекционер нашел ее на месте большого тарнобжегского могильника, исследованного в 1979 и 1983 годах. Находку можно сравнить с многочисленной серией аналогичных украшений, выступающих на могильниках в тарнобжегской группе. Эти подвески относятся к среднему этапу развития тарнобжегской группы или к раннежелезному времени (NaC-NaD1).

Новый Рахов, гм. Аннополь

В этой местности, должно быть, в междувоенный период нашли бронзовый нож. На спинке лезвия сохранились следы поверхностного орнамента (часть уничтожена коллекционером). Нож из Нового Рахова в масштабах центрально-юго-восточной Польши является своеобразным уникалом и возможно импортом. Своими очертаниями он напоминает ножи типа Вроцлав-Грабишин, которым присущ клинок в виде языка пламени, и узкая пластина рукояти, оканчивающаяся кольцом. Ножи этого типа производились в среде силезской группы лужицкой культуры, главным образом, в эпоху поздней бронзы. Мастерские, из которых вышли эти предметы, концентрировались в центральной Силезии в окрестностях современного Вроцлава.

Археологические материалы, происходящие с территории Люблинского Привисленья, отображают необычайно интересную картину культурных отношений, господствующих в этой местности в эпоху поздней бронзы и раннежелезного времени. Возникают вопросы о начале заселения Привисленья населением тарнобжегской группы и как далеко на север от данного ареала простиралось это расселение.